

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Międzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, literatura

Książki, które wywarły na mnie wrażenie

Do dzisiaj pamiętam książki, które wywarły na mnie wrażenie. Teraz pewnie by tak nie było. Zresztą nie wracałem do tych rzeczy. To były książki [Kazimierza] Orłosia, [Tadeusza] Konwickiego (w latach osiemdziesiątych), Zyty Oryszyn (którą zapomniano, a w tym roku dostała Nagrodę Literacką Gdynia i powtórnie o sobie przypomniła), „Raport o stanie wojennym” Marka Nowakowskiego. Myślę, że pierwszym i największym objawieniem był dla mnie [Włodzimierz] Odojewski i jego „Zasypie wszystko, zawieje...” A drugim [Aleksander] Sołżenicyn. To były dwie lektury z tych głębokich, jeśli chodzi o drugi obieg. I ja na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych bardzo szybko nadrobiłem zaległości. Wszedłem w tę problematykę tak, że nawet ośmieliłem się o tym pisać. Sporo pisałem o literaturze migracyjnej, bo poczułem się kompetentny. Mówiąc szczerze, z większością lektur zapoznałem się już po 1989 czy w okolicach 1989 roku.

Data i miejsce nagrania	2013-06-25
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"